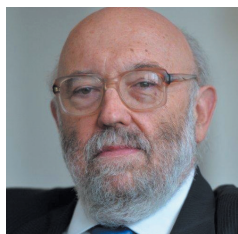


Polityka klimatyczna a polityka regionalna



dr Andrzej Kassenberg

Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju

Dynamiczne zmiany klimatu, których jesteśmy dziś świadkami, wymuszają na nas rewizję podejścia do polityki regionalnej. Jej nowy kształt mógłby sprowadzać się do budowania siły regionu od dołu – w oparciu m.in. o lokalne struktury zapewniające zaopatrzenie w energię i żywność, miejscowe usługi transportowe czy zabezpieczenie regionalnego środowiska przyrodniczego przed utratą różnorodności biologicznej. Czy jesteśmy na to gotowi?

Nieunikniona zmiana

Zmiany klimatu – czy nas to interesuje, czy nie – wpływają na każdego z nas coraz mocniej i w coraz szerszym zakresie. Rzutują na nasze zdrowie, na to co jemy, jak się przemieszczamy, jak mieszkamy, jak wypoczywamy, jak się ubieramy, jak prowadzimy nasz biznes, na kogo głosujemy. Dotyczy to pojedynczych osób, rodzin, mieszkańców wsi i miasta, przedsiębiorców. Coraz silniej zaznaczają się też w polityce.

Nie uciekniemy od nich – kryzys klimatyczny trwa od dziesięcioleci i pogłębia się, niektórzy mówią już o katastrofie. Brytyjscy meteorolodzy przewidują, że rok 2023 będzie jednym z najcieplejszych, a temperatura w stosunku do okresu przedprzemysłowego wzrośnie w tym czasie do poziomu 1,32°C (rok 2022 zamknął się wartością 1,16°C). A przypomnijmy, że podczas paryskiego Szczytu Klimatycznego z 2015 r. umówiliśmy się globalnie, że graniczną wartością, której przekroczenie oznacza przyspieszenie destabilizacji klimatu, jest poziom 1,5°C. Optymizmu nie dodaje też fakt, że w okresie 1880–2022 dziesięć najcieplejszych lat przypadło na lata od 2013 r.

Jak podaje portal naukaoklimacie.pl, nie ma żadnych wątpliwości, że także w Polsce klimat się ociepla. Drugie dziesięciolecie XXI wieku było najcieplejsze od czasu prowadzenia pomiarów, tj. od 1781 r. W tym okresie przeciętna temperatura osiągnęła 9,1°C, będąc wyższą o 0,8°C niż dekadę wcześniej, oraz o 1,6°C niż w latach 1961–1990. W samym roku 2019 wyniosła natomiast prawie 10°C.

Na własnej skórze odczuwamy, że sporadyczne niegdyś dni upalne stały się dziś znacznie częstsze: w ostatnim dziesięcioleciu w południowo-zachodniej części kraju notowano ich przeciętnie aż 14–15 w skali roku. W konsekwencji pogłębia się w Polsce zjawisko suszy, które w bardzo istotnym stopniu dotyka rolnictwa. Według Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, choć susza w tym sektorze nie jest zjawiskiem nowym, to jednak częstość jej występowania gwałtownie przyspiesza. Niedawno występowała ona raz na pięć lat, a obecnie notuje się ją niemal co roku.

W wyniku zmiany klimatu nasilają się także powodzie, w tym tzw. powodzie błyskawiczne oraz huragany, czego skutkiem są częstsze katastrofy budowlane. Według Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego ich liczba, wynikająca ze zdarzeń losowych, a więc związanych przede wszystkim z ekstremami pogodowymi, rośnie. W latach 1996–2005 było ich około 100 w ciągu roku, między 2006 a 2015 r. – ponad 350, a w okresie 2016–2020 – 285.

Międzrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu opublikował raport II grupy roboczej, dotyczący wpływu klimatu na regiony świata oraz ich adaptacji do nich. Raport uwzględnia dane dla wszystkich regionów, zawiera więc także prognozy dla Polski. Identyfikuje on 4 kluczowe zagrożenia dla naszego kontynentu:

- upały skutkujące zmianami w ekosystemach oraz problemami zdrowotnymi u ludzi i wyższą śmiertelnością z tym związaną,
- łączny wpływ upałów i susz powodujący problemy z uprawami,
- niedobory wody dla ludzi i przemysłu skutkujące stratami ekonomicznymi,
- powódzie i rosnący poziom morza.

Europejskie modele reakcji na zagrożenie

Polityka energetyczno-klimatyczna Unii Europejskiej wyraźnie zmierza w kierunku odchodzenia od paliw kopalnych na rzecz poprawy efektywności energetycznej i rozwoju energetyki odnawialnej, co wpisuje się w strategię Europejskiego Zielonego Ładu. W Europejskim prawie o klimacie zapisano dążenie do uzyskania neutralności klimatycznej do 2050 r., co oznacza osiągnięcie zerowej emisji gazów cieplarnianych netto dla krajów UE jako całości. Kluczowym dla realizacji długofalowych celów UE jest pakiet klimatyczny „Gotowi na 55” (ang. *Fit for 55*). Zawiera on propozycje 13 aktów dotyczących klimatu, energii i transportu. Ma to pozwolić na uzyskanie przyjętych przez Radę Europejską podstawowych celów związanych z polityką klimatyczną, tzn.:

- ograniczenia do 2030 r. emisji gazów cieplarnianych netto o co najmniej 55% w porównaniu z poziomami z 1990 r.,
- 42,5% udziału energii ze źródeł odnawialnych w ogólnym koszyku energetycznym w 2030 r.,
- zmniejszenie zużycia energii na szczeblu UE do 2030 r. o 36% w przypadku energii końcowej i o 39% w przypadku energii pierwotnej.

Europejska Naukowa Rada Doradcza ds. Zmiany Klimatu w swoim raporcie oceniającym cele klimatyczne UE na 2040 r. podkreśla, że pilnie potrzebne są ambitne działania na rzecz przeciwdziałania zmianie klimatu zgodnie z celami Porozumienia paryskiego. Aby było to możliwe, Wspólnota musi dążyć do redukcji emisji netto o 90-95% do 2040 r. w porównaniu z poziomami z 1990 r.

Polityka regionalna – nowa odsłona

Powyższe fakty i prognozy skłaniają do rewizji podejścia do polityki regionalnej. Regiony bowiem z jednej strony przyczyniają się do emisji gazów cieplarnianych oraz stwarzają szansę na dokonanie transformacji gospodarki w kierunku dekarbonizacji, a z drugiej odgrywają ważną rolę w adaptacji do zmian klimatu, budując „odporność” na nie. Jednocześnie tereny biologicznie czynne przyczyniają się do pochłaniania CO₂ z atmosfery, a ich rola może być wzmocniona poprzez budowę nowej specjalizacji (dotyczy to szczególnie regionów słabiej zurbanizowanych).

”

Regiony z jednej strony przyczyniają się do emisji gazów cieplarnianych oraz stwarzają szansę na dokonanie transformacji gospodarki w kierunku dekarbonizacji, a z drugiej odgrywają ważną rolę w adaptacji do zmiany klimatu, budując „odporność” na nie.

Punktem wyjścia do nowego podejścia jest wprowadzenie odmiennego modelu energetyki, polegającego na tworzeniu sieci małych, lokalnych, hybrydowych, wzajemnie się wspierających systemów dążących do samowystarczalności. Aby to uzyskać, w pierwszej kolejności niezbędne jest wprowadzenie na terenie regionu unijnej zasady „po pierwsze efektywność energetyczna”. Jej zakres powinien być szeroki – poczynając od efektywnego wytwarzania i przesyłu energii oraz jej zastosowania w budownictwie, w istniejących

budynkach, transporcie, przemyśle czy w rolnictwie. Dochodzi do tego elastyczne zarządzanie energią wraz z zasadą wystarczalności, czyli efektywne kształtowanie popytu i podaży. W omawianym modelu podstawą zaopatrzenia w energię stanowią OZE wraz z system magazynowania. Takie podejście oznaczałoby budowanie bezpieczeństwa energetycznego od dołu, w ramach gospodarstw domowych, obiektów administracji lokalnej, przedsiębiorstw, gospodarstw rolnych, z wykorzystaniem idei prosumenta i samozaopatrzenia.



Czy stać nas na budowanie bezpieczeństwa energetycznego od dołu, w ramach gospodarstw domowych, obiektów administracji lokalnej, przedsiębiorstw, gospodarstw rolnych, z wykorzystaniem idei prosumenta i samozaopatrzenia?

Kolejna ważna zmiana, jaką można wdrożyć na poziomie regionalnym dotyczy zaspakajania potrzeb transportowych. Kluczem do jej realizacji jest z jednej strony ich ograniczanie (np. poprzez budowę struktur przestrzennych o niskim zapotrzebowaniu na transport), a z drugiej – postawienie na szeroką ofertę transportu publicznego. Przykładem do wykorzystania w tym zakresie jest koncepcja miasta 15-minutowego, która mogłaby być powielana w regionalnych ośrodkach miejskich. Innymi możliwymi rozwiązaniami mogą być też: szerokie otwarcie się na transport elektryczny i wodorowy (również w transporcie towarów).

Istotną rolę w ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych na szczeblu regionu odgrywa produkcja rolna oraz powiązane z nią: zaopatrzenie w żywność, a także produkcja zielonej energii. Przystawienie się na dietę o niskim spożyciu mięsa (zwłaszcza czerwonego), czy też na dietę wegetariańską albo wegańską wraz z promowaniem zaopatrzenia lokalnego i ograniczaniem marnotrawstwa jedzenia, stanowi istotne wyzwanie dla polityki lokalnej i regionalnej.

Przykładami zmian podejścia do zaopatrzenia są kooperatywy spożywcze czy wspierane społecznie gospodarstwa rolne. Te pierwsze służą tworzeniu łańcucha żywnościowego zapewniającego dochody mniejszym gospodarstwom, a konsumentom – żywność o coraz lepszej jakości. Działaniem kooperatywy kieruje także chęć skrócenia łańcucha dostaw, co przekłada się pozytywnie na ochronę środowiska i klimatu. Zarówno dla osób, które zakładają kooperatywy, jak i dla tych, które się do nich zapisują, bardzo ważne jest, by żywność pochodziła z rolnictwa szanującego wodę, glebę, powietrze, różnorodność biologiczną i dobrostan zwierząt gospodarskich. Drugi typ rozwiązań, a mianowicie gospodarstwa rolne wspierane społecznie, kierują się tymi samymi wartościami, a więc: sprawiedliwymi cenami, dobrą jakością produktów i działaniami na rzecz ochrony środowiska i klimatu.

Bardzo ważne, by w ujęciu regionalnym zadbać także o zapewnienie właściwego funkcjonowania środowiska przyrodniczego i zabezpieczenie go przed utratą różnorodności biologicznej. Jak pisze Z. Karaczun: „tereny rolnicze odgrywają istotną rolę w systemie przyrodniczym, bowiem świadczą liczne usługi ekosystemowe. Ten rodzaj działalności jest prowadzony przez człowieka już na tyle długo, że wiele dziko żyjących gatunków roślin i zwierząt uzależniło się od niego. To ptaki terenów otwartych, to gatunki roślin, płazów, gadów i ssaków żyjących w tzw. strefach ekotonowych – powstających na granicy terenów uprawnych z lasami, zadrzewieniami śródpolnymi czy łąkami i pastwiskami. Agrosystemy wytwarzają tlen, pochłaniają i magazynują węgiel, mogą ograniczać spływ powierzchniowy i chronić wody przed zanieczyszczeniem. Dlatego decyzje dotyczące rozwoju rolnictwa muszą brać pod uwagę to, czy nie ograniczą one zakresu tych usług. Usług ważnych zarówno dla przyrody, ale też dobrostanu człowieka, a czasami wręcz niezbędnych dla jego zdrowia i możliwości przetrwania”¹.

¹ Z. Karaczun, *Z naturą trzeba iść pod rękę, a nie w kontrze*, „Pomorski Thinkletter” nr 3(10)/2022, https://www.kongresobywatelski.pl/wp-content/uploads/2022/10/pomorski_thinkletter-3-2022.pdf [dostęp: 21.06.2023].



Bardzo ważne, by w ujęciu regionalnym zadbać o zapewnienie właściwego funkcjonowania środowiska przyrodniczego i zabezpieczenie go przed utratą różnorodności biologicznej.

Do tego wszystkiego należy też dodać gospodarowanie wodą w taki sposób, aby opóźnić jej spływ. Oznacza to przede wszystkim zatrzymywanie jej jak najdłużej w miejscu, w którym spadnie. Jest to aspekt szczególnie istotny dla regionów górskich, podgórszych i wyżynnych, pełniący ważną rolę w adaptacji do zmiany klimatu.

Podsumowanie

Reasumując, całość odmiennego myślenia o regionie w kontekście zmiany klimatu w istotnym stopniu sprowadza się do budowania jego siły od dołu – w oparciu o lokalne struktury zapewniające zaopatrzenie w energię, usługi transportowe, dostarczające żywność czy oferujące regionalne atrakcje turystyczne. Przede wszystkim jednak jest to dbanie o wysoką jakość usług ekosystemów i zapewnienie – w konsekwencji – zdolności do budowania odporności środowiska przyrodniczego i antropogenicznego w obliczu wyzwań klimatycznych. W tym miejscu należy odwołać się do podejścia regeneratywnego tworzenia stabilnych, zdrowych i zrównoważonych systemów prezentowanego przez Fullertona w ośmiu zasadach²: (1) właściwych relacji między biosferą a gospodarką, (2) podejścia holistycznego, (3) innowacyjności, adaptacyjności, responsywności, (4) wzmocnienia uczestnictwa, (5) szanowania społeczności i miejsca, (6) obfitości efektu krawędziowego, (7) przepływu cyrkulacyjnego i (8) poszukiwania równowagi.



Clue odmiennego myślenia o regionie w kontekście zmiany klimatu to przede wszystkim dbanie o wysoką jakość usług ekosystemów i zapewnienie – w konsekwencji – zdolności do budowania odporności środowiska przyrodniczego i antropogenicznego w obliczu wyzwań klimatycznych.

Omawiane podejście wywodzi się z pełnego zrozumienia funkcjonowania przyrody, czyli opartego na wiedzy o przyrodzie i jej naturalnych mechanizmach. Jego realizacja oznaczałaby budowanie cywilizacji zrównoważonej w wielu wymiarach z wpisany w nią systemem regeneratywnym (odtworzeniowym i wzmacniającym).

² J. Fullerton, *Regenerative Capitalism*, Capital Institute 2015.

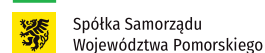
O autorze

Dr **Andrzej Kassenberg** – współzałożyciel powstałej w 1990 r. Fundacji Instytutu na rzecz Ekorozwoju i przez blisko 25 lat jej Prezes. Współzałożyciel Fundacji Efektywnego Wykorzystania Energii. Prowadzi działalność naukową w zakresie zrównoważonego rozwoju, specjalizując się w kwestiach energii i ochrony klimatu. Wykładał na wielu polskich i amerykańskich uniwersytetach. Współtwórca i pierwszy przewodniczący Komisji ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko przy b. Ministrze Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. W latach 1991-1995 i 1999-2000 członek Rady ds. Środowiska i Zagadnień Społecznych przy Prezesie Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Były Przewodniczący Regionalnego Centrum Środowiskowego dla Europy Środkowo-Wschodniej. Laureat wielu nagród, w tym Nagrody Naukowej Polskiej Akademii Nauk, Nagrody „Człowiek Polskiej Ekologii Roku 2005” oraz Nagrody Zielonego Orła z okazji stulecia „Rzeczypospolitej” z tytułem TYTAN i pionier polskiej ekologii.

Partnerzy



Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Partnerzy numeru

